

Sygn. akt I ACa 808/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Fijałkowska
Sędziowie:	SA Małgorzata Gulczyńska /spr./ SA Karol Ratajczak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. P.**

przeciwko (...) **Towarzystwo (...) S.A.**

**w P.**

o stwierdzenie nieważności uchwał ewentualnie o ich uchylenie, o złożenie oświadczenia woli i o wydanie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 września 2010 r., sygn. akt IX GC 712/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że:

1. w punkcie 1 stwierdza nieważność uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...)Towarzystwo (...)S.A.

w P. z dnia 23 października 2009 r.;

2. uchyla punkt 2 i 5;

3. w punkcie 6 zasądza od pozwanego na rzecz powoda 6.097 zł;

II. oddala apelację powoda w pozostałej części;

III. oddala apelację pozwanego;

IV. koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego poniesione przez strony

wzajemnie znosi.

/-/M. Gulczyńska /-/E. Fijałkowska /-/K. Ratajczak

I A Ca 808/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 listopada 2009 r. wniesionym przeciwko (...) Towarzystwu (...)Spółce Akcyjnej w P. powód P. P. domagał się stwierdzenia nieważności, ewentualnie uchylenia uchwał nadzwyczajnego walnego zgromadzenia pozwanej spółki: uchwały nr (...) z dnia 23 października 2009 r. w sprawie zmiany „Regulaminu programu motywacyjnego dla członków wyższej kadry zarządzającej spółki” oraz uchwał z dnia 13 listopada 2009 r. – nr (...)w sprawie umorzenia akcji spółki i nr (...)w sprawie obniżenia kapitału zakładowego spółki.

Ponadto w pozwie z dnia 23 października 2009 r. powód domagał się nakazania pozwanemu złożenia oświadczeń woli, których treścią są dane wymagane przez przepis art. 328 § 1 i 2 ksh oraz nakazania pozwanemu wydania dokumentów akcyjnych w postaci odcinków zbiorowych akcji imiennych niemych (...) Towarzystwa(...) S.A. w P. zawierających wyżej wymienione oświadczenia woli, opatrzonych pieczęcią spółki oraz podpisem zarządu.

Pozwany wniósł o oddalenie obu powództw oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 29 września 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...)nadzwyczajnego walnego zgromadzenia (...) Towarzystwo (...)S.A. z 23 października 2009 r. i o uchylenie tej uchwały, natomiast stwierdził nieważność uchwał nr (...) i (...) z 13 listopada 2009 r. i orzekł o kosztach procesu, natomiast w sprawie o złożenie oświadczenia woli i wydanie akcji oddalił powództwo w całości i orzekł o kosztach procesu.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne:

Powód był zatrudniony w (...) Towarzystwie (...)Spółce Akcyjnej w P. od 1998 r. do 31 października 2009 r. W dniu 7 lipca 2006 r. walne zgromadzenie pozwanej spółki podjęło uchwałę, na podstawie której wprowadzony został trzyletni program motywacyjny, adresowany do członków wyższej kadry zarządzającej spółki istotnie przyczyniających się do wzrostu jej wartości. Program stwarzał uczestnikom uprawnienie do objęcia akcji nowej emisji w podwyższonym kapitale zakładowym spółki. Były to akcje nieme, uprzywilejowanymi co do dywidendy. Program był podzielony na trzy etapy, w trzech kolejnych latach 2006-2009. Dniem jego zakończenia była data odbycia walnego zgromadzenia spółki, które zatwierdziło sprawozdanie finansowe za ostatni rok obowiązywania programu. Uczestnik programu miał możliwość nabycia akcji w trakcie jego trwania, natomiast po jego zakończeniu, jeżeli spełniał warunki uczestnictwa, miał otrzymywać corocznie dywidendę z objętych akcji.

Ramy programu motywacyjnego wyznaczały uchwała walnego zgromadzenia, regulamin i zawarta przez strony umowa. Uczestnik nie mógł rozporządzać ani zobowiązywać się do rozporządzenia uprawnieniami wynikającymi z programu. Zastrzeżenie to nie dotyczyło rozporządzeń lub zobowiązań do rozporządzeń na rzecz Banku (...) S.A. Naruszenie powyższych zakazów było równoznaczne z wykluczeniem z programu i utratą wszelkich uprawnień. Osoba fizyczna traciła uprawnienia uczestnika jeżeli przed dniem zakończenia programu utraciła właściwości definiujące ją jako uczestnika. Utrata statusu uczestnika nie pozbawiała go praw z akcji już nabytych.

W dniu 8 sierpnia 2006 r. strony zawarły umowę udziału w programie motywacyjnym dla członków wyższej kadry zarządzającej pozwanej spółki. Integralną częścią umowy był regulamin tego programu. W zakresie nieuregulowanym w umowie zastosowanie miały znaleźć postanowienia regulaminu. Przedmiotem umowy było zobowiązanie spółki do złożenia wobec uczestnika programu w latach 2006, 2007 i 2008 ofert objęcia akcji spółki w zamian za wkłady pieniężne, na warunkach określonych w umowie i regulaminie oraz ustalenie ograniczeń w obrocie akcjami objętymi przez uczestnika programu i zasad ich zbywania. Przez akcje rozumiano akcje spółki pozbawione prawa wykonywania

głosu (akcje nieme), będące jednocześnie akcjami uprzywilejowanymi co do dywidendy, z tym, że uprawnienie do wypłaty uprzywilejowanej dywidendy miało powstać z dniem 1 stycznia 2017 r.

Celem wprowadzenia programu motywacyjnego było większe związanie z pozwaną spółką członków zarządu jej lub spółki (...) S.A. oraz kluczowych zarządzających oznaczonymi funduszami inwestycyjnymi. Prawa z akcji miały przysługiwać na czas pełnienia funkcji członków zarządu lub osób zarządzających funduszami inwestycyjnymi i na czas pozostawania tych osób w stosunku pracy z pozwanym.

Umowę z dnia 8 sierpnia 2006 r. sporządził pozwany. Zgodnie z literalną treścią § 9 ust. 1a umowy wygasła ona automatycznie z chwilą ustania funkcji członka zarządu spółki, bez potrzeby składania przez którąkolwiek ze stron jakichkolwiek oświadczeń. Zgodnym zamiarem stron było, aby umowa wygasła w ten sposób z chwilą zaprzestania pełnienia przez powoda funkcji osoby zarządzającej oznaczonymi funduszami inwestycyjnymi i ustania stosunku pracy pomiędzy nim a pozwanym.

Na podstawie ofert nabycia akcji złożonych przez pozwaną spółkę w dniach 11 lipca 2006 r., 27 marca 2007 r. i 4 kwietnia 2008 r., powód nabył 741 akcji serii (...), 148 akcji serii (...) oraz 56 akcji serii (...) – za łączną kwotę 127.400 zł. Dokumenty akcji nie zostały mu wydane. W latach 2007-2009 powód otrzymał dywidendę w kwocie 2.808.596,29 zł.

Walne zgromadzenie akcjonariuszy pozwanej spółki podjęło w dniu 19 marca 2009 r. uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2008 r. Z tą chwilą program motywacyjny zakończył funkcjonowanie.

W dniu 20 lipca 2009 r. powód wypowiedział stosunek pracy ze skutkiem na 31 października 2009 r. Od dnia 31 sierpnia 2009 r. był zwolniony z obowiązku świadczenia pracy i tym samym według regulaminu utracił status kluczowego zarządzającego inwestycjami.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy podjęło w dniu 23 października 2009 r. uchwałę nr (...) w sprawie zmiany „Regulaminu programu motywacyjnego dla członków zarządzającej spółki (...) (...) Spółka Akcyjna w P.". Obecny na zgromadzeniu pełnomocnik powoda wniósł o zaprotokołowanie sprzeciwu przeciwko powzięciu uchwały jako sprzecznej z prawem, mającej na celu pokrzywdzenie akcjonariuszy oraz naruszającej dobre obyczaje.

W dniu 13 listopada 2009 r. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy pozwanej spółki, na którym została podjęta m.in. uchwała nr (...) w sprawie umorzenia akcji własnych spółki oraz uchwała nr (...) o obniżeniu kapitału zakładowego. Uchwały te zostały prawomocnie wpisane w Krajowym Rejestrze Sądowym. Powód nie został powiadomiony o zwołaniu tego zgromadzenia.

Statut spółki przewidywał możliwość umorzenia akcji na podstawie uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Nie określał warunków i trybu przymusowego umorzenia akcji.

Powód otrzymał od pozwanej kwotę 517.298,62 zł z tytułu odkupienia jego akcji.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powód miał legitymację prawną do zaskarżenia wymienionych uchwał (art. 425 § 1 i 2 ksh w zw. z art. 422 § 2 pkt 2 i 4 ksh). Po powzięciu uchwały nr (...) z dnia 23 października 2009 r. jego pełnomocnik zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. W przypadku uchwał podjętych 13 listopada 2009 r. pozwana spółka, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 402 § 3 ksh w zw. z art. 402 § 2 zd. 1 ksh, art. 341 § 4 ksh w zw. z art. 343 § 1 ksh, nie powiadomiła powoda o nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu, wskutek czego pozbawiła go możliwości zgłaszania sprzeciwu co do podejmowanych wówczas uchwał.

Zdaniem sądu pierwszej instancji uchwała nr (...) w sprawie zmiany regulaminu programu motywacyjnego dla członków wyższej kadry zarządzającej pozwanej nie była sprzeczna z prawem. Spór co do jej ważności koncentrował się na wykładni § 9 ust. 1a umowy z dnia 8 sierpnia 2006 r. Zgodnie z jego literalnym brzmieniem umowa automatycznie wygasła, bez potrzeby składania przez którąkolwiek ze stron jakichkolwiek oświadczeń, z chwilą ustania funkcji członka zarządu spółki. Stosownie natomiast do § 10 ust. 1 umowy z chwilą wygaśnięcia umowy z przyczyn, o których mowa w § 9 ust. 1a, uczestnik programu był zobowiązany do niezwłocznego (w terminie 7 roboczych) przeniesienia

praw z akcji na rzecz dotychczasowego akcjonariusza spółki – (...) S.A. lub na rzecz pozwanej spółki. Zbycie akcji miało nastąpić za cenę odpowiadającą ich wartości księgowej.

W świetle art. 65 § 1 kc Sąd Okręgowy za uprawnioną uznał interpretację umowy dokonaną przez pozwanego. Sformułowanie § 9 ust. 1a, oceniane z punktu widzenia odbiorcy (powoda), który dokonuje jego dekodowania z należytą dokładnością oraz w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania i logiki, oznacza, że umowa automatycznie wygasa, bez potrzeby składania przez którąkolwiek ze stron jakichkolwiek oświadczeń, także z chwilą zaprzestania pełnienia funkcji osoby zarządzającej oznaczonymi funduszami inwestycyjnymi, a nie tylko członka zarządu. Przyjęcie literalnej wykładni tego postanowienia pozbawione byłoby logiki, skoro umowa była zawierana z powodem jako osobą zarządzającą, a nie z członkiem zarządu. W razie przyjęcia interpretacji prezentowanej przez powoda to postanowienie umowy nigdy nie znalazłoby zastosowania. Ponadto umowy stanowiły konkretyzację założeń programu motywacyjnego. Program zakładał natomiast, że prawa z akcji będą przysługiwać na czas pełnienia funkcji członków zarządu lub kluczowych zarządzających funduszami inwestycyjnymi i pozostawania przez nich w stosunku pracy z pozwanym.

W § 1 ust. 2 umowy z dnia 8 sierpnia 2006 r. stwierdzono, że objęcie akcji przez uczestnika programu nastąpi w celu zapewnienia silniejszego związania, lojalności i identyfikacji uczestnika programu ze spółką oraz ustanowienia atrakcyjnego sposobu jego motywowania do dalszej, efektywnej pracy. Cel ten zostałby zniweczony w razie przyjęcia wykładni zaproponowanej przez powoda, albowiem umowa nie stwarzałaby dla niego zachęty do świadczenia coraz bardziej efektywnej pracy na rzecz pozwanego. Po ustaniu stosunku pracy i zaprzestaniu pełnienia funkcji osoby zarządzającej funduszami nadal mógłby bowiem czerpać korzyści z programu motywacyjnego oraz nie byłby zobowiązany do niezwłocznego przeniesienia praw z akcji na rzecz wskazanych w umowie podmiotów.

Ponieważ z dniem 31 października 2009 r. (tj. z chwilą ustania stosunku pracy i zaprzestania pełnienia funkcji zarządzającego funduszem) P. P. utracił status uczestnika programu, umowa z dnia 8 września 2006 r. wygasła. Powód na podstawie § 10 ust. 1 był zatem zobowiązany do przeniesienia praw z akcji na pozwaną spółkę lub jej dotychczasowego akcjonariusza – (...) S.A., za cenę odpowiadającą wartości księgowej akcji.

Uchwała nr (...) nie była również sprzeczna z wymienianymi przez powoda przepisami, tj. art. 362 § 1 pkt 5 ksh w zw. z art. 359 § 1 zd. 2 ksh, art. 339 ksh, art. 354 § 1 kc oraz art. 140 kc w zw. z art. 2 zd. 2 ksh.

Zgodnie z art. 362 § 1 pkt 5 ksh spółka nie może nabywać wyemitowanych przez nią akcji. Zakaz ten nie dotyczy m.in. nabycia akcji własnych w celu ich umorzenia. Jednak zgodnie z art. 363 § 1 i 2 ksh rozporządzające czynności prawne dokonane z naruszeniem przepisów art. 362 ksh są ważne. Zatem nawet naruszenie zakazu wymienionego w art. 362 ksh nie prowadziłoby do stwierdzenia nieważności uchwały nr (...) a do obligatoryjnego zbycia akcji przez pozwaną spółkę w terminach przewidzianych w art. 363 § 4 ksh.

Uchwała nr (...) nie była też sprzeczna z art. 359 § 1 zd. 2 ksh, art. 339 ksh, art. 354 § 1 kc oraz art. 140 kc w zw. z art. 2 zd. 2 ksh, ponieważ jej treść nie odnosiła się do dyspozycji tych przepisów.

Sąd pierwszej instancji oddalił również powództwo ewentualne o uchylenie uchwały nr (...) z dnia 23 października 2009 r. (art. 422 § 1 ksh). W ocenie Sądu Okręgowego uchwała ta nie naruszyła zasad dobrych obyczajów, rozumianych jako zachowanie przyzwoite, uwzględniające reguły uczciwości kupieckiej. W sposób jednoznaczny określiła ona przesłanki utraty statusu członka programu motywacyjnego i powiązała utratę tego statusu z przeniesieniem praw z akcji na rzecz spółki za cenę odpowiadającą wartości księgowej tych akcji. Uchwała nr (...) nie mogła pokrzywdzić powoda, skoro jej treść nie różniła się od ustalonej przez sąd w drodze wykładni. Powód także bez powzięcia tej uchwały – w razie ustania łączącego go stosunku pracy z pozwaną i zaprzestania pełnienia funkcji kluczowego zarządzającego inwestycjami – był zobowiązany do przeniesienia na spółkę prawa z akcji za cenę odpowiadającą ich wartości księgowej. Treść uchwały nr (...) z dnia 23 października 2009 r. nie mogła pokrzywdzić powoda również i z tego względu, że na podstawie zawartej umowy utracił on status uczestnika programu motywacyjnego.

Za nieważne sąd pierwszej instancji uznał natomiast uchwały nr(...) i (...) nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy pozwanej spółki. W dniu ich powzięcia powód nie przeniósł na pozwaną spółkę praw z akcji, choć taki obowiązek spoczywał na nim zgodnie z treścią § 10 ust. 1 umowy z dnia 8 sierpnia 2010 r. Spółka nie była więc uprawniona do podejmowania uchwał w sprawie umorzenia akcji i obniżenia kapitału zakładowego. Uchwały te były sprzeczne z art. 359 § 1 i 2 ksh i art. 455 § 1 i 2 ksh, gdyż umorzenie akcji nie nastąpiło za zgodą powoda w drodze nabycia przez spółkę (umorzenie dobrowolne), ani w drodze umorzenia przymusowego, skoro statut spółki nie określał przesłanek przymusowego umorzenia akcji.

Niezależnie od tego zaskarżone uchwały nr (...) i (...) naruszały art. 402 § 3 ksh w zw. z art. 402 § 2 zd. 1 ksh, art. 341 § 4 ksh w zw. z art. 343 § 1 ksh, albowiem pozwany nie powiadomił powoda o nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu i pozbawił go możliwości zgłoszenia sprzeciwu co do podejmowanych uchwał. Wszystkie akcje pozwanej spółki były akcjami imiennymi i spółka była zobligowana do zwołania zgromadzenia w sposób określony w art. 402 § 3 ksh w zw. z art. 402 § 2 zd. 1 ksh. Nie było natomiast podstaw do uznania, że powód przed 13 listopada 2009 r. przestał być akcjonariuszem.

Podstawę prawną powództwa o złożenie oznaczonych oświadczeń woli i wydania dokumentów akcyjnych był przepis art. 64 kc w zw. z art. 1047 § 1 i 2 kpc. Sąd przyjął, że powództwo o wydanie akcji wynika z art. 328 § 5 ksh i art. 222 kc. W jego ocenie powód nie był uprawniony do wystąpienia z wyżej wymienionym żądaniem, z uwagi na to, że utracił status uczestnika programu motywacyjnego i umowa wygasła. Z chwilą wygaśnięcia umowy ciążył na nim obowiązek przeniesienia praw z akcji na rzecz pozwanego lub jego dotychczasowego akcjonariusza – (...) S.A. Utracił zatem uprawnienie do domagania się od spółki wydania dokumentów akcji oraz złożenia odpowiadających im oświadczeń woli.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, tj. zgodności uchwały nr (...) z dnia 23 października 2009 r. z przepisami ustawy i skoncentrowanie postępowania niemal wyłącznie na analizie treści i wykładni umowy udziału w programie motywacyjnym, a nadto naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 65 kc, art. 362 § 1 pkt. 5 w zw. z art. 359 § 1 zd. 2 ksh, art. 339 ksh, art. 354 § 1 kc, art. 140 kc, art. 5 kc w zw. z art. 2 zd. 2 ksh, art. 58 § 1 i 2 kc w zw. z art. 2 zd. 2 ksh i art. 359 § 1 ksh, art. 338 § 1 i 2 ksh, art. 422 § 1 ksh, art. 328 § 5 ksh w zw. z art. 64 kc i art. 1047 § 1 i 2 kpc. Powód zarzucił także naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 328 § 2 kpc, art. 316 kpc, art. 233 § 1 kpc.

Wskazując na te zarzuty wniósł o zmianę wyroku w punkcie I poprzez uwzględnienie powództwa i stwierdzenie nieważności uchwały nr(...) nadzwyczajnego walnego zgromadzenia (...) Towarzystwo (...)S.A. z 23 października 2009 r. ewentualnie o uchylenie wyżej wymienionej uchwały oraz o zmianę wyroku w punkcie II poprzez uwzględnienie powództwa o nakazanie pozwanemu złożenia oświadczeń woli o wskazanej w pozwie treści i wydanie dokumentów akcyjnych w postaci odcinków zbiorowych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda. Sam zaskarżył wyrok w części uznającej za nieważne uchwały z 13 listopada 2009 r. i zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 359 § 1 i 2 ksh, art. 455 § 1 i 2 ksh, art. 402 § 3 ksh w zw. z art. 402 § 2 zd. 1 ksh oraz art. 341 § 4 ksh w zw. z art. 343 § 1 ksh w zw. z art. 343 § 1 ksh przez ich niewłaściwe zastosowanie, a nadto przepisu prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie nielogicznych i wewnętrznie sprzecznych ustaleń faktycznych. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał albo uchylenie uchwał nr (...) i (...) z dnia 13 listopada 2009 r.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2011 r. Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację pozwanego – zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił również powództwo o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwał nr (...) i (...) nadzwyczajnego walnego zgromadzenia (...) Towarzystwa (...) S.A. w P. z dnia 13 listopada 2009 r., oddalił apelację powoda i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd odwoławczy uznał za sądem pierwszej instancji, że zaskarżona uchwała nr(...) z 23 października 2009 r. w sprawie zmiany „Regulaminu programu motywacyjnego dla członków wyższej kadry zarządzającej” nie jest sprzeczna z prawem. Uchwała zapewniła jedynie uproszczony sposób przejścia praw z akcji na rzecz pozwanej spółki z chwilą ziszczenia się przewidzianych w niej okoliczności. Zgodnie z § 1 pkt V ppkt 5.2 w momencie utraty statusu uczestnika z przyczyn, o których mowa w pkt 5.1a-c prawa z akcji przechodziły na spółkę za cenę odpowiadającą wartości księgowej tych akcji.

Powód w apelacji stwierdził, że przestał być kluczowym zarządzającym inwestycjami w rozumieniu regulaminu najpóźniej z dniem zakończenia programu motywacyjnego, to jest z dniem 19 marca 2009 r. Najpóźniej tego dnia utracił więc status uczestnika programu. Zgodnie z prawidłowo wyłożoną treścią § 9 ust. 1a umowy miała ona automatycznie wygasnąć gdy powód zaprzestanie pełnienia funkcji kluczowego zarządzającego. Z kolei wygaśnięcie umowy prowadziło do utraty statusu uczestnika programu motywacyjnego.

Uznano, że sąd pierwszej instancji słusznie wiązał status uczestnika programu motywacyjnego i kluczowego zarządzającego inwestycjami z istnieniem stosunku zatrudnienia w pozwanej spółce. Rzeczywistą intencją stron przy zawarciu umowy z 8 sierpnia 2006 r. było udostępnienie powodowi akcji najdalej na okres zatrudnienia u pozwanego. Tylko posiadanie statusu uczestnika programu motywacyjnego mogło zapewnić silniejsze związanie, lojalność i identyfikację uczestnika ze spółką oraz motywowanie do efektywniejszej pracy, a to było celem zawarcia umowy udziału w programie motywacyjnym.

Sąd odwoławczy nie zgodził się z powodem, że została naruszona zasada ochrony praw nabytych, ponieważ wygaśnięcie umowy z 8 sierpnia 2006 r. zobowiązywało uczestnika programu do niezwłocznego przeniesienia praw z akcji na rzecz spółki lub jej dotychczasowego akcjonariusza po cenie odpowiadającej wartości księgowej. Zmiana w nowym regulaminie polegała tylko na tym, że prawa z akcji przechodzą automatycznie na rzecz wyżej wymienionych podmiotów z chwilą utraty statusu uczestnika programu motywacyjnego. W jednym i drugim przypadku przejście praw z akcji jest związane z utratą statusu uczestnika programu. Poprzez zmianę regulaminu doszło wyłącznie do uproszczenia procedury, a nie utraty praw. Już w umowie zastrzeżono automatyczne przejście praw z akcji, z tym, że w razie spełnienia innych przesłanek (§ 10 ust. 2 umowy). Sytuacja prawna powoda nie uległa zatem z chwilą wejścia w życie nowego regulaminu zasadniczym zmianom.

Zaskarżona uchwała nr (...) nie jest również nieważna na skutek sprzeczności z wymienionymi przez powoda przepisami, to jest art. 362 § 1 pkt 5 ksh w zw. z art. 359 § 1 zd. 2 ksh, art. 339 ksh, art. 354 § 1 kc oraz art. 140 kc w zw. z art. 2 zd. 2 ksh. Nietrafny jest pogląd, że Sąd Okręgowy naruszył przepisy art. 362 § 1 pkt 5 w zw. z art. 359 § 1 zd. 2 ksh przyjmując, że przewidują one umorzenie akcji bez zgody akcjonariusza oraz za wynagrodzeniem ustalonym jednostronnie przez pozwaną spółkę, bez udziału akcjonariusza. Zaskarżona uchwała, nie powodując istotnej zmiany treści wiążących strony stosunków prawnych, doprecyzowała jedynie przesłanki wygaśnięcia umowy w związku z utratą statusu uczestnika programu motywacyjnego i ujednoliciła zasady nabywania akcji przez spółkę. Art. 339 ksh dotyczy wyłącznie techniki przenoszenia dokumentów akcji, a nie akcji w znaczeniu praw udziałowych. Uchwała w ogóle nie regulowała tej kwestii. Natomiast art. 354 kc dotyczy sposobu wykonywania zobowiązania przez strony, a nie czynników kształtowania jego treści, do których należy regulamin. Zmiana regulaminu nie może być kwalifikowana jako niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Uprawnienie do zmiany treści regulaminu lub innego wzorca kształtującego stosunki prawne o charakterze ciągłym wynika z art. 384<sup>1</sup> kc.

Chybione są także twierdzenia powoda, że uchwała nr (...) z 23 października 2009 r. kwalifikuje się do uchylenia ze względu na sprzeczność z dobrymi obyczajami lub godzenie w interesy spółki albo z uwagi na pokrzywdzenie akcjonariusza. Sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami, o których mowa w art. 422 § 2 ksh, może mieć miejsce wówczas, gdy w obrocie handlowym czynność może być uznana za nieetyczną, przy czym chodzi tu o zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania spółki pod względem ekonomicznym. Dlatego trudno uznać, że uchwała zmieniająca regulamin programu motywacyjnego w jakikolwiek sposób mogła naruszać dobre obyczaje. Uchwała ta nie mogła też pokrzywdzić powoda, ponieważ – jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy – jej treść nie różniła się od treści zawartej przez

strony umowy. Nawet bowiem bez powzięcia uchwały powód był zobowiązany do natychmiastowego przeniesienia na pozwaną spółkę praw z akcji za cenę odpowiadającą ich wartości księgowej.

Bezzasadna okazała się też apelacja powoda w zakresie, w jakim kwestionuje wyrok oddalający żądanie stwierdzenia przez sąd obowiązku złożenia przez pozwaną spółkę oznaczonych w pozwie oświadczeń woli w celu realizacji przewidzianego w art. 328 § 5 ksh roszczenia o wydanie dokumentów akcji. Dokumenty akcji objętych przez powoda nigdy nie zostały sporządzone i nie istniały jako rzeczy mogące stanowić przedmiot roszczenia windykacyjnego. Nadto, zgodnie z umową, na powodzie ciążył obowiązek bezzwłocznego przeniesienia akcji na rzecz spółki, a w myśl zmienionego regulaminu posiadane przez powoda akcje przeszły na spółkę. Zgodzono się też z pozwanym, że roszczenie o wydanie dokumentów akcji nie może być dochodzone w trybie art. 64 kc, ponieważ wystawienie akcji jako papieru wartościowego jest czynnością techniczną, a nie czynnością prawną (oświadczeniem woli), do której mógłby mieć zastosowanie powołany przepis.

Apelację pozwanego sąd odwoławczy uznał za zasadną. Stanowisko sądu pierwszej instancji co do nieważności uchwał nr (...) i (...)z 13 listopada 2009 r. z tego względu, że powód nie przeniósł na pozwaną spółkę praw z akcji, kłóci się z oddaleniem powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...). Z chwilą utraty statusu uczestnika programu motywacyjnego przez powoda prawa do akcji przeszły na pozwaną spółkę bez potrzeby dokonywania jakichkolwiek dalszych czynności. Nie było zatem podstaw do kwestionowania zgodności z prawem uchwał nr (...)i (...)

Nie doszło też do naruszenia art. 402 § 3 ksh w zw. z art. 401 § 2 zd.1 ksh, art. 341 § 4 ksh w zw. z art. 343 § 1 ksh. Nie było potrzeby powiadamiania powoda o nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu wyznaczonym na dzień 13 listopada 2009 r., skoro wcześniej utracił on przymiot akcjonariusza.

Wskutek skargi kasacyjnej powoda, wyrokiem z dnia 15 czerwca 2012 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał na trafność ustalenia, że wolą stron umowy z dnia 8 sierpnia 2006 r. było związanie statusu uczestnika programu motywacyjnego z jego zatrudnieniem w pozwanej spółce na określonym stanowisku. Niewątpliwie do powoda należy stosować te postanowienia umowy, które dotyczą członków zarządu. Natomiast brak podstaw do tak daleko idącego wniosku, że powód wyrażając w umowie z dnia 8 sierpnia 2006 r. zgodę na przeniesienie prawa z akcji nabytych w ramach programu, w sytuacji określonej w § 9 ust. 1a zgodził się także na automatyczne przejście tych praw na spółkę zawsze gdy ustaje pomiędzy nim a spółką stosunek zatrudnienia. Regulamin, stanowiący integralną część umowy, w swojej pierwotnej wersji przewidywał utratę uprawnień uczestnika między innymi w sytuacji, gdy przed dniem zakończenia programu wygaśnie umowa łącząca powoda ze spółką (§ 5 ust. 2). Z kolei w umowie z dnia 8 sierpnia 2006 r. powód wyraził zgodę na to, że przeniesie na spółkę prawa z nabytych akcji w ciągu 7 dni, w razie jeżeli łącząca go ze spółką umowa wygaśnie przed dniem zakończenia programu. Jest bezsporne, że program wygasł w dniu 19 marca 2009 r., a stosunek pracy powoda z pozwaną ustał w dniu 31 października 2009 r., czyli już po zakończeniu programu. Skoro tak, to po stronie powoda nie powstał obowiązek zwrotnego przeniesienia na spółkę praw z akcji nabytych w ramach programu. Brak wobec tego podstaw do uznania, że zmiany regulaminu, wprowadzone zaskarżoną uchwałą nr (...) z dnia 23 października 2009 r. były objęte jego wolą wyrażoną w umowie z dnia 8 sierpnia 2006 r.

Wspomniana uchwała znacznie zmieniła § 5 regulaminu. Zrezygnowano z postanowienia, że utrata statusu uczestnika nie skutkuje pozbawieniem praw z akcji nabytych przed wystąpieniem zdarzenia powodującego utratę statusu uczestnika. Ponadto obowiązek przeniesienia praw z akcji został zastąpiony mechanizmem automatycznego ich przejścia z uczestnika na spółkę. Tak radykalna zmiana regulaminu w sposób zasadniczy zmienia sytuację powoda i brak podstaw do uznania, że była objęta jego wolą, wyrażoną w umowie z dnia 8 sierpnia 2006 r.

Zarzuty sprzeczności uchwały z przepisami kodeksu spółek handlowych Sąd Najwyższy uznał za zasadne.

Tryb automatycznego przejścia praw z akcji należących do akcjonariusza na spółkę nie jest przewidziany w przepisach ksh i pozostaje w sprzeczności zarówno z przepisami o nabywaniu własnych akcji (art. 362 ksh), jak i z przepisami dotyczącymi przymusowego umorzenia akcji, skoro w statucie spółki nie przewidziano takiej możliwości (art. 359 ksh). Zaskarżona uchwała jest także sprzeczna z art. 339 ksh, gdyż przewiduje tryb przenoszenia praw z akcji bez zachowania wymogów określonych tym przepisem.

Podsumowując Sąd Najwyższy uznał, że istnieją podstawy do stwierdzenia, że uchwała nr (...)z dnia 23 października 2009 r. jako sprzeczna z ustawą jest nieważna, a w konsekwencji powód, będąc nadal akcjonariuszem pozwanej spółki, powinien zostać zawiadomiony o walnym zgromadzeniu, które odbyło się w dniu 13 listopada 2009 r. Trafnie wobec tego uchwały wówczas zapadłe uznano za nieważne.

Po uchyleniu wyroku strony podtrzymały swe dotychczasowe stanowiska. Pozwany dodatkowo podniósł, że wpłacił do depozytu sądowego kwotę odpowiadającą wartości księgowej akcji przejętych od powoda, co jest kolejnym argumentem sprzeciwiającym się uznaniu go za akcjonariusza.

### ***Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Zasadna okazała się apelacja powoda, ale tylko w zakresie dotyczącym żądania ustalenia nieważności uchwały nr (...).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swego wyroku jednoznacznie stwierdził, że przy wykładni łączącej strony umowy doszło do naruszenia przepisu art. 65 kc, co z kolei było przyczyną błędnego uznania przez sądy orzekające, że zmiany w regulaminie dokonane zaskarżoną uchwałą nie pogarszają praw powoda. Można zgodzić się ze stroną pozwaną, że zawarte w uzasadnieniu wyroku kasacyjnego uwagi nie mają charakteru wykładni prawa w rozumieniu art. 398<sup>20</sup> kpc. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela jednak stanowisko Sądu Najwyższego. Poza argumentami wskazanymi w uzasadnieniu tego wyroku, za przyjętą wykładnią umowy przemawiają także inne okoliczności.

Nie można podzielić stanowiska pozwanego co do nadrzędności postanowień umowy w stosunku do regulaminu. Słusznie powód wywodzi w swej apelacji, że odmienny wniosek wynika z faktu, iż samo wprowadzenie programu motywacyjnego jak i jego podstawy ujęte zostały w uchwale nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy z 7 lipca 2006 r. oraz stanowiącym załącznik do uchwały regulaminie programu. W punkcie II.2.3 regulaminu ustanowiono porządek norm: w pierwszej kolejności stosowane miały być postanowienia statutu spółki, następnie uchwały wprowadzającej program i jego regulaminu. Postanowienia umowy miały być interpretowane w zgodzie ze statutem oraz innymi aktami wewnątrz korporacyjnymi. Takim aktem jest zaliczyć regulamin programu i jego treść należy przede wszystkim uwzględnić przy interpretacji umowy.

Nadanie prymatu regulaminowi odpowiada także okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy. Wszystkie dokumenty składające się na program motywacyjny – uchwała nadzwyczajnego zgromadzenia akcjonariuszy, regulamin i umowa – zostały sporządzone przez stronę pozwaną. Program był stworzony dla elitarnej grupy maksymalnie 12 osób. Podpisanie umowy – co jest bezsporne – odbywało się bez prowadzenia negocjacji.

Słusznie powód zarzuca w apelacji, że dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena zeznań świadków i stron nie spełnia wymagań przepisu art. 233 § 1 kpc. Sąd Okręgowy odmawiając wiary powodowi oraz świadkom W. G. (1) i B. B. (1) co do zamiaru stron przy podpisywaniu umowy, poprzestał na stwierdzeniu, że zeznania te są sprzeczne z zeznaniami pozostałych przesłuchanych w sprawie osób. Nie wskazał natomiast, dlaczego w sytuacji, gdy strony i świadkowie zeznawali w tej samej kwestii odmiennie, dał wiarę zeznaniom strony pozwanej i powołanym przez nią świadkom, a odmówił wiary zeznaniom powoda i zgodnym z nimi zeznaniom W. G. i B. B..

Z zeznań powoda, W. G. i B. B. wynika, że przed podpisaniem umowy nigdy nie było mowy o obowiązku przeniesienia praw z akcji po zakończeniu programu. Kwestia ta nie była omawiana także przy podpisywaniu umowy, a pojawiła się dopiero w 2009 r., kiedy to powód, W. G. i B. B. zostali poinformowani, że jeżeli przestaną być pracownikami, to będą musieli przenieść prawa z akcji na pozwanego. Zeznaniom tym – wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji – nie przeczą zeznania słuchanego za stroną pozwaną prezesa zarządu K. S. (1) oraz świadków P. S., M. Z., K. G.



(1) i L. K. (1). Z zeznań P. B.-S., który brał udział w przygotowaniu umów, M. Z. – członka zarządu, K. G. – członka rady nadzorczej i słuchanego za stronę pozwaną K. S. wynika jedynie to, że te osoby znały założenia programu, przygotowane przed przyjęciem aktów tworzących jego ramy. W założeniach tych była mowa o warunku zatrudnienia. Nie zostały one jednak wpisane wprost ani do uchwały wprowadzającej program ani do regulaminu. Nie ma też dowodów na to, że zostały podane do wiadomości zarządzającym funduszami. Ogólne stwierdzenia świadków P. B.-S., M. Z., K. G. i prezesa zarządu pozwanego, że założenia te były przekazywane wszystkim uczestnikom programu, nie mogą być uznane za wiarygodne, skoro żadna z tych osób nie wskazała okoliczności, w których taka informacja miała zostać przekazana. Także zeznania L. K., który również był członkiem zarządu, nie dowodzą okoliczności odmiennych. Świadek zeznał, że dopiero z umowy dowiedział się, iż akcje nabywa na czas pełnienia funkcji członka zarządu. Fakt, że on rozumiał umowę w ten sam sposób, co strona pozwana, nie dowodzi, że również dla pozostałych osób musiało to być jasne. Zresztą także z zeznań L. K. wynika, że choć wchodził w skład zarządu, to przed podpisaniem umowy nie słyszał o powiązaniu prawa do posiadania akcji z czasem zatrudnienia u pozwanego, co dodatkowo uwiarygodnia zeznania powoda.

Treść punktu V regulaminu w brzmieniu pierwotnym jest jednoznaczna i logiczna. W ust. 1 i 2 wskazano, że istotna jest utrata statusu uczestnika programu przed jego zakończeniem, a w punkcie trzecim wzmocniono pozycję uczestnika i rozwiano wątpliwości co do prawa zatrzymania akcji już nabytych. Skoro uczestnik programu miał prawo zachowania akcji nabytych nawet w przypadku, gdy tracił status uczestnika programu np. już po roku jego obowiązywania, to umowa, która miała jedynie uszczegółwić ramy programu i być interpretowana w zgodzie ze statutem, uchwałą wprowadzającą program i z jego regulaminem, nie mogła pozostawać w wyraźnej sprzeczności z postanowieniami regulaminu i pozbawiać uczestników praw, które ten akt im w sposób nie budzący wątpliwości gwarantował. Jeżeli powód nie straciłby praw do akcji już nabytych w przypadku utraty statusu uczestnika programu przed jego zakończeniem, to a contrario – wygaśnięcie umowy już po zakończeniu programu nie mogło mieć wpływu na nabyte wcześniej prawa do akcji.

Punkt 5.3 regulaminu podważa wszelkie wywody pozwanego i przesłuchiwanego z jego inicjatywy świadków co do tego, że definiowane w regulaminie zakończenie programu miało oznaczać zakończenie tylko jego pierwszej fazy, polegającej na emisji akcji, natomiast sam program miał trwać dłużej, stąd też obowiązek pozostawiania na dotychczasowym stanowisku także po 19 marca 2009 r. Przy takiej interpretacji nie sposób wytłumaczyć zagwarantowania prawa do zachowania akcji nabytych przed utratą statusu uczestnika programu. Pozwany nie podjął próby logicznego wyjaśnienia tej sprzeczności poprzestając na stwierdzeniu (jak wyżej wykazano – niesłusznym), że należy dać prymat umowie.

Ponadto punkt 2.1.4 regulaminu stanowi, że celem programu jest „stworzenie instrumentu w postaci prawa do nabycia akcji Spółki na korzystnych warunkach, który to instrument zapewni silniejsze związanie, lojalność i identyfikację Uczestników ze Spółką oraz stanowić będzie atrakcyjny sposób ich motywowania do dalszej, efektywnej pracy”. Gdyby tworząc regulamin przewidywano obowiązek przeniesienia akcji w przypadku ustania zatrudnienia w jakimkolwiek czasie, to punkt ten winien stanowić o prawie do „nabycia posiadania akcji w czasie trwania zatrudnienia”.

Dodatkowo można podnieść, że wypłata uprzywilejowanej dywidendy dopiero od 2017 r. oraz u powodowi w § 7 ust. 3 umowy roszczenia o nabycie przez spółkę posiadanych przez niego akcji w ciągu 50 lat od dnia zawarcia umowy, wskazują na planowane długotrwałe utrzymanie się uczestników programu w posiadaniu akcji. Powód był zatrudniony u pozwanego od 1998 r. Jeśli – jak wywodzi pozwany – umowa miałaby wygasnąć automatycznie z chwilą utraty funkcji kluczowego zarządzającego funduszem, to powód byłby zobowiązany do przeniesienia praw z akcji najpóźniej w dniu przejścia na emeryturę. P. P. w chwili zawierania umowy miał 36 lat. Założenie, że pozostanie na swoim stanowisku przez 50 następnych lat, jest w świetle zasad doświadczenia życiowego abstrakcyjne. Przyjęcie możliwości dysponowania akcjami w tak długim okresie uwiarygodnia twierdzenie o braku związku między prawem do akcji a zatrudnieniem u pozwanego po zakończeniu programu.

Pozwany wskazuje nadto, że obowiązek przeniesienia akcji na spółkę w razie ustania zatrudnienia miał zapewnić realizację zgodnego zamiaru stron, jakim było „silniejsze związanie i pogłębienie więzi lojalnościowej”. Jednak samo

ustalenie takiego celu umowy nie jest wystarczające do uznania narzucanej przez pozwanego interpretacji oświadczeń woli stron. Wykładni umowy należy bowiem dokonywać według świadomości stron z chwili składania oświadczeń woli, a nie na podstawie wyników osiągniętych w toku jej realizacji. Nie można wykluczyć, że dopiero w czasie obowiązywania programu okazało się, że zastosowano mechanizmy, które w zmieniającej się sytuacji gospodarczej okazały się nieskuteczne. Żadna ze stron procesu nie wskazywała, jakie były prognozy poprzedzające podjęcie decyzji o przystąpieniu do programu, tj. jakie zakładano zyski dla jego uczestników w krótkiej oraz dłuższej perspektywie i jaki to miało mieć wpływ na ich motywację do dobrej pracy na rzecz spółki. Nie wiadomo nawet, czy takie analizy prowadzono. Pozwany wyprowadza wnioski co do zamiaru stron m.in. odwołując się do wysokości dywidend wypłaconych powodowi w ciągu dwóch pierwszych lat trwania programu. Nie wywodzi jednak, na ile wysokość wypłaconych kwot odpowiadała wcześniejszym założeniom stron co do możliwych do osiągnięcia przez powoda zysków i czy np. nie zadziałała wbrew założeniom programu, demotywując do podejmowania dalszej pracy. Wysokość dotychczasowej dywidendy nie może zatem stanowić wyznacznika przy interpretacji postanowień umowy.

O tym, że program okazał się nieadekwatny do zakładanych celów może natomiast świadczyć fakt, że pozwany w 2010 r. nakłonił zatrudnianych nadal uczestników do przeniesienia praw z akcji na jego rzecz, proponując w zamian inne rozwiązania.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia sądu pierwszej instancji co do treści aktów tworzących program motywacyjny. Z wyżej wskazanych względów za błędne uznaje jednak ustalenie, że także po zakończeniu programu w dniu określonym w regulaminie (definiowanym jako dzień odbycia walnego zgromadzenia, które zatwierdziło sprawozdanie finansowe za ostatni rok z trzyletniego okresu obowiązywania programu), prawa z akcji miały przysługiwać jego uczestnikom wyłącznie na czas zatrudnienia u pozwanego i piastowania funkcji, które dawały możliwość przystąpienia do programu – członka zarządu, rady nadzorczej lub zarządzającego określonymi funduszami inwestycyjnymi. Ponieważ do rozwiązania stosunku zatrudnienia doszło po zakończeniu programu, powód mógł zachować nabyte wcześniej prawa z akcji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego tylko w wyniku przeoczenia w § 9 ust. 1a umowy, którą podano powodowi do podpisania, wskazano, że wygaśnie ona z chwilą zaprzestania pełnienia funkcji członka zarządu. Program był kierowany – co już wskazano – do elitarniej grupy osób i pełniona funkcja była istotna przy nabywaniu praw do udziału w nim. Nie ma racjonalnego wytłumaczenia dla interpretacji dokonywanej przez powoda, tj. że tylko członkowie zarządu mieli tracić swoje prawa wraz z utratą funkcji, natomiast zarządzający funduszami już nie. Wykładnia tego postanowienia umowy dokonana przez sąd pierwszej instancji nie narusza przepisu art. 65 kc. Jest oczywiste, że stronom mogło chodzić wyłącznie o utratę pełnionej dotychczas funkcji. Kwestia ta nie jest jednak obecnie istotna, skoro umowa nie wygasła przed dniem 19 marca 2009 r.

Przy zaprezentowanej wyżej wykładni umowy nie budzi wątpliwości, że uchwała nr (...) z 23 października 2009 r. znacznie ingerowała w prawa powoda. Pozbawiała go praw z akcji wbrew jego woli. Z chwilą ustania zatrudnienia, także po zakończeniu programu, akcje miały w myśl nowego regulaminu przejść automatycznie na rzecz spółki. Sąd Najwyższy przesądził w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że automatyczne przejście akcji na spółkę w razie zajścia określonego zdarzenia, bez uprzedniego wyrażenia zgody przez akcjonariusza na zastosowanie takiego mechanizmu, pozostaje w sprzeczności zarówno z przepisami o nabywaniu własnych akcji (art. 362 ksh), jak i z przepisami dotyczącymi przymusowego umorzenia akcji, skoro w statucie spółki nie przewidziano takiej możliwości (art. 359 ksh). Sąd Najwyższy uznał zaskarżoną uchwałę za sprzeczną także z art. 339 ksh, ponieważ przewiduje ona tryb przenoszenia prawa z akcji bez zachowania wymagań określonych tym przepisem. Powyższe wskazania należy uznać za wiążącą dla sądu drugiej instancji wykładnię wyżej wskazanych przepisów. Dlatego też, na podstawie art. 425 ksh uznano nieważność uchwały nr (...)z 23 października 2009 r.

W konsekwencji należy uznać, że nie doszło do przejęcia przez spółkę akcji powoda (o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia). Jako akcjonariusz winien on zostać zawiadomiony o nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy zwołanym na 13 listopada 2009 r. Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że niewykonanie przez spółkę tego obowiązku prowadziło także do nieważności podjętych wówczas uchwał o umorzeniu akcji własnych spółki i o

obniżeniu kapitału zakładowego. W tym zakresie wywód sądu pierwszej instancji należy w pełni podzielić. Apelacja pozwanego co do stwierdzenia nieważności tych uchwał zakładała prawidłowość stanowiska Sądu Okręgowego co do braku podstaw do podważenia uchwały nr (...) w sprawie zmiany regulaminu. Rzeczywiście, trafnie skarżący zarzucał, że stanowisko sądu pierwszej instancji pozbawione było spójności. Obecne stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) oznacza jednak, że nie doszło do czynności, która w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych i statutu spółki prowadziłaby do przeniesienia praw z akcji z powoda na pozwaną spółkę. Stanowisko Sądu Okręgowego co do nieważności uchwał nr (...) stało się zatem aktualne, a apelacja pozwanego okazała się bezpodstawna.

Za niezasadną należało uznać także apelację powoda w zakresie żądania złożenia oświadczenia woli i wydania dokumentów akcji. Sąd Najwyższy, uchylając wyrok i w tym zakresie, nie wypowiedział się w kwestii trafności adekwatnych zarzutów skargi kasacyjnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można podzielić większości argumentów podnoszonych przez pozwanego dla podważenia prawa powoda do żądania wydania akcji. Uprawnienie przewidziane w przepisie art. 328 § 5 ksh może być zdaniem sądu orzekającego dochodzone przed sądem, niezależnie od przysługującego akcjonariuszowi prawa do żądania wyrównania przez spółkę szkody, jeśli dozna jej w razie odmowy wydania akcji. Za realizacją uprawnienia do wydania akcji na drodze sądowej opowiada się m.in. M. Rodzyńkiewicz (Kodeks spółek handlowych, Komentarz, LexisNexis 2009, s. 618) i A. Opalski (w: Prawo spółek kapitałowych, System Prawa Prywatnego pod red. prof. dr hab. St. Sołtysińskiego, C.H.Beck 2010).

W literaturze przedmiotu nie poświęcono jak dotąd wiele miejsca formie realizacji tego uprawnienia. Jednoznaczne stanowisko zajął Mateusz Rodzyńkiewicz (op. cit., s. 618), według którego powództwo należy konstruować jako żądanie złożenia przez zarząd oświadczenia o treści zgodnej z art. 328 § 1 ksh, a prawomocny wyrok zasądający powództwo zastępuje w myśl art. 64 kc oświadczenie zarządu. Według tego autora wyrok precyzujący wszystkie elementy wskazane w art. 328 § 1 ksh i zobowiązujący zarząd do sporządzenia odpowiadającego im dokumentu akcyjnego, podpisania go i opieczętowania oraz wydania powodowi należy traktować jako substytut dokumentu akcyjnego, ze wszystkimi tego konsekwencjami. W przeciwnym razie, według autora, akcjonariusz mógłby realizować wyrok nakazujący sporządzenie i wydanie akcji na podstawie art. 1050 § 1 i 3 kpc, tj. przy zastosowaniu grzywny w celu przymuszenia, co nie chroniłoby go w sposób dostateczny. Zarząd mógłby płacić kolejne grzywny i nadal nie wydawać dokumentu akcyjnego. Groźba odpowiedzialności odszkodowawczej wobec akcjonariusza może być także niewystarczająca.

Stanowisko prezentowane przez A. Opalskiego nie jest jednoznaczne. Z jednej strony podkreśla on bowiem, że sporządzenie i wydanie akcji nie mają charakteru prawo kształtującego, z drugiej natomiast, stwierdzając, że akcjonariusz może domagać się wydania akcji na drodze sądowej, odwołuje się do poglądów M. Rodzyńkiewicza, który – jak wskazano – opowiada się za powództwem o złożenie oświadczenia woli (zob. A. Opalski, op. cit., s. 247 i przypis 59).

W ocenie Sądu Apelacyjnego niedoskonałość rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę nie jest dostatecznym usprawiedliwieniem konstruowania powództwa ze skutkami wynikającymi z przepisów art. 64 kc i 1047 § 1 kpc. Ani sporządzenie akcji ani ich wydanie nie mają charakteru oświadczeń woli, nie kreują bowiem praw akcjonariusza. Są to wyłącznie czynności techniczne, w wyniku których nie powstaje stosunek prawny, nie ulega on też zmianie.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie nie podziela także stanowiska wyrażonego przy poprzednim rozpoznaniu sprawy co do możliwości kierowania roszczenia wydobywczego dopiero wówczas, gdy akcje zostały już sporządzone. Przepis art. 328 § 5 ksh nie zawiera takiego ograniczenia. Nie jest uprawnione traktowanie roszczenia z tego przepisu analogicznie do roszczenia windykacyjnego kierowanego przez właściciela rzeczy przeciwko nieuprawnionemu do władania nią. Akcjonariusz nabywa roszczenie o wydanie dokumentu akcji w terminie miesiąca od dnia rejestracji spółki. Kodeks spółek handlowych nie nakłada na spółkę akcyjną obowiązku sporządzenia akcji przed złożeniem wniosku przez akcjonariusza. Ustawodawca, przyznając akcjonariuszowi roszczenie o wydanie akcji, zakładał więc, że dokumenty takie jeszcze nie istnieją. Obowiązek wydania akcji zawiera zatem w sobie konieczność wcześniejszego

ich sporządzenia, a w razie niedostosowania się przez zarząd do nakazu z art. 328 § 5 zd. 2 ksh wystarczające jest wystąpienie z pozwem o wydanie dokumentu akcji czy też odcinka zbiorowego.

Pozew złożony w niniejszej sprawie został dostatecznie jasno sprecyzowany. Choć skarżący domagał się złożenia oświadczenia odpowiadającego treści dokumentu akcji i odwoływał się do przepisów art. 64 kc oraz art. 1047 § 1 kpc, to jednocześnie wnosił o wydanie odcinków zbiorowych akcji i wskazywał jako podstawę prawną także przepis art. 328 § 5 ksh. Nie może zatem budzić wątpliwości jakie uprawnienie poprzez złożenie pozwu chciał zrealizować. Na podstawie tak skonstruowanego żądania sąd mógłby uwzględnić powództwo, nakazując sporządzenie i wydanie dokumentów akcji o treści odpowiadającej art. 328 § 1 i 2 ksh. Nie ma więc znaczenia podnoszona przez pozwanego okoliczność, że sprawa ma charakter gospodarczy oraz że treść żądanego oświadczenia początkowo nie obejmowała wszystkich elementów, jakie dokument akcji winien zawierać. Na marginesie można tylko wskazać, że uzupełnienie pozwu nastąpiło w piśmie z 3 grudnia 2009 r. w odpowiedzi na wezwanie sądu do uzupełnienia braków formalnych, jeszcze przed doręczeniem odpisu pozwu i było skuteczne.

Nie miał racji pozwany wywodząc, że powód w wyniku podjęcia i wpisania w KRS uchwał o umorzeniu akcji i obniżeniu kapitału zakładowego, przestał być akcjonariuszem i utracił prawo do żądania wydania akcji. Jak wskazano wyżej, wymienione uchwały zostały przez powoda skutecznie zaskarżone. Skutki wyroku stwierdzającego ich nieważność wynikają z przepisu art. 427 § 1 i 4 ksh. W myśl tych uregulowań prawomocny wyrok uchylający uchwałę bądź stwierdzający jej nieważność ma moc obowiązującą w stosunkach między spółką a wszystkimi akcjonariuszami oraz między spółką a członkami organów spółki. Oznacza to, że zarówno spółka jak i akcjonariusze powinni doprowadzić do takiego stanu, jakby uchwała nigdy nie zapadła. W okolicznościach niniejszej sprawy pozwany winien dokonać odpowiedniego zgłoszenia do rejestru sądowego (art. 427 § 3 ksh) i ujawnić powoda w księdze akcyjnej (art. 341 § 1 ksh).

Art. 427 ksh przeczy wnioskowi strony pozwanej o sanującym charakterze wpisu w rejestrze sądowym. Przez ujawnienie w rejestrze błędnych uchwał nie stają się one niepodważalne, a skutki przez nie wywołane zazwyczaj nie mają między współnikami i spółką charakteru nieodwracalnych. Przepis ten nie przewiduje wyjątków dla uchwał, co do których wpis w rejestrze sądowym ma charakter konstytutywny. Jedyne wyjątki dotyczą ważności czynności podjętych na podstawie nieważnych czy uchylonych uchwał z osobami trzecimi działającymi w dobrej wierze (§ 2 ksh), co w okolicznościach sprawy jest nieistotne.

Stwierdzenie nieważności uchwał objętych pozwem oznacza, że nie doszło do automatycznego przeniesienia praw z akcji powoda na spółkę oraz że nieskuteczne w stosunkach między powodem a spółką i pozostałymi akcjonariuszami było umorzenie akcji przejętych od powoda oraz obniżenie kapitału zakładowego. Innymi słowy, powód nie utracił praw z akcji i nadal winien być przez spółkę uważany za jej akcjonariusza. Spółka nie może powoływać się na przepis art. 343 § 1 ksh, zgodnie z którym wobec spółki uważa się za akcjonariusza tylko tę osobę, która jest wpisana do księgi akcyjnej, lub posiadacza akcji na okaziciela, z uwzględnieniem przepisów o obrocie instrumentami finansowymi. Przepis ten ustanawia jedynie wzruszalne domniemanie, że wpisana do księgi akcyjnej osoba jest akcjonariuszem spółki. Ma on chronić pozostającą w dobrej wierze spółkę w przypadku wątpliwości co do skuteczności przeniesienia praw z akcji przez dotychczasowego akcjonariusza na osobę trzecią. Nie może natomiast dawać ochrony spółce, która z naruszeniem prawa doprowadziła do wykreślenia akcjonariusza. Ujawnienie określonej osoby w księdze akcyjnej nie tworzy prawa do akcji, a wykreślenie z księgi tych praw nie pozbawia. Akcjonariuszem można zostać przez podpisanie aktu o zawiązaniu spółki i objęciu akcji (art. 313), a nie dzięki posiadaniu dokumentu akcji okazicielskiej, dokumentu akcji imiennej czy też wpisowi do księgi akcyjnej.

Powód nie utracił praw z akcji także poprzez odbiór z depozytu sądowego równowartości akcji. Z tego faktu nie można bowiem domniemywać zgody powoda na przeniesienie praw z akcji na spółkę. Pozwany twierdzi, że przekazał do depozytu sądowego świadczenie należne powodowi po umorzeniu akcji i że uczynił to w chwili, gdy istniał prawomocny wyrok oddalający powództwo, a zatem gdy wobec powoda były skuteczne uchwały o umorzeniu akcji i obniżeniu kapitału zakładowego. Skoro uchwała o umorzeniu akcji jest nieważna, to podstawa spełnienia tego świadczenia odpadła. Powód otrzymał zatem świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 kc. Mimo odebrania

równowartości akcji nadal jednak kwestionował ważność podjętych uchwał i kontynuował niniejszy proces. Trudno w tych okolicznościach zakładać, że uznawał umorzenie akcji za ważne i ostateczne.

Podkreślić należy, że prawa z akcji imiennych nie są zależne od ich pokrycia. Wprawdzie istotą stosunku członkostwa w spółce akcyjnej jest wymiana wkładu wnoszonego przez akcjonariusza na prawa udziałowe w spółce, lecz wniesienie wkładu nie przesądza o istnieniu prawa podmiotowego w postaci akcji. Jeśli akcje nie są pokryte, to ma to wpływ jedynie na ograniczenie wykonywania pewnych praw z akcji (art. 411 § 2 ksh – prawo głosu, prawo do zysku – art. 347 § 2 zd. 2 ksh, prawa z akcji uprzywilejowanych – art. 351 § 4 ksh). Spółka – ze wskazanymi wyżej wyjątkami – nie może natomiast wstrzymać się z dopuszczeniem akcjonariusza do wykonywania praw członkowskich ze względu na niewykonanie bądź nienależyte wykonanie obowiązku wniesienia wkładu. Sankcją z tytułu niewykonania obowiązku dokonania wpłat może być tylko pozbawienie akcjonariusza akcji w trybie art. 331 ksh, ewentualnie wystąpienie z innymi roszczeniami (zob. art. 14 § 2 ksh, art. 330 § 5 ksh), co w okolicznościach sprawy można pominąć. W świetle twierdzeń stron jest oczywiste, że pozwana spółka dotychczas nie wszczęła wobec powoda procedury zmierzającej do unieważnienia akcji wobec braku ich pokrycia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak choćby częściowego pokrycia akcji uniemożliwiał natomiast uwzględnienie powództwa o wydanie dokumentów akcji. Wprawdzie przepis art. 335 § 2 ksh zezwala na wydanie akcji imiennych przed pełną wpłatą, jednak posłużenie się przez ustawodawcę zwrotem „przed pełną wpłatą” wskazuje, że wymagana jest wpłata częściowa. W przeciwnym razie zbędne byłoby użycie słowa „pełną”, a powołany przepis miałby brzmienie: „Dokumenty akcji imiennych mogą być wydawane przed wpłatą.” Na konieczność wniesienia choćby częściowej wpłaty wskazuje pośrednio także przepis art. 328 § 1 pkt 5 ksh, który nakazuje w dokumencie akcji imiennej wskazać wysokość dokonanej wpłaty.

Ponadto, można zgodzić się z pozwanym, że powód nadużywa swego prawa w rozumieniu art. 5 kc domagając się wydania dokumentów akcji, choć w wyniku odebrania świadczenia z depozytu sądowego doprowadził do braku pokrycia akcji, zatem nie spełnia obecnie podstawowego obowiązku akcjonariusza (art. 329 § 1 ksh).

Z wyżej wskazanych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc zmieniono zaskarżony wyrok uznając za nieważną także uchwałę nr (...) z dnia 23 października 2009 r. Na podstawie art. 385 kpc oddalono w całości apelację pozwanego i apelację powoda w pozostałej części.

Ostatecznie przed sądem pierwszej instancji powód wygrał w całości powództwo o uznanie uchwał za nieważne, przegrał natomiast sprawę o sporządzenie i wydanie akcji. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 kpc obciążono zatem strony kosztami tych postępowań, w których uległy przeciwnikowi.

W postępowaniu apelacyjnym żadna ze stron nie wygrała w całości, dlatego też na podstawie art. 100 kpc koszty tego postępowania oraz postępowania przed Sądem Najwyższym wzajemnie zniesiono.

/-/SSA Małgorzata Gulczyńska /-/SSA Karol Ratajczak /-/SSA Elżbieta Fijałkowska